

Sygn. akt: I C 493/20 upr

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2020 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Sylwia Piasecka
Protokolant:	pracownik biurowy Agnieszka Wysmyk

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2020 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy

z powództwa (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego - Subfunduszu KI 1 z siedzibą w W.

przeciwko B. D.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego B. D. na rzecz powoda (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty - Subfundusz KI 1 z siedzibą w W. kwotę 1.646,96 złotych (słownie: tysiąc sześćset czterdzieści sześć złotych dziewięćdziesiąt sześć groszy) wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, nie więcej niż w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie za opóźnienie od dnia 20 listopada 2018 roku do dnia zapłaty,
- oddala powództwo w pozostałym zakresie,
- zasądza od pozwanego B. D. na rzecz powoda (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty - Subfundusz KI 1 z siedzibą w W. kwotę 558,09 złotych (słownie: pięćset pięćdziesiąt osiem złotych dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 493/20

## UZASADNIENIE

Powód – (...), reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, złożył pozew do elektronicznego postępowania upominawczego przeciwko B. D. o zapłatę kwoty 6.088,02 złotych wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, ale nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty od kwoty 3.240,68 złotych oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty od kwoty 2.897,34 złotych i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że wierzytelność dochodzona przez powoda wynika z umowy nr (...) zawartej w dniu 23 sierpnia 2016 roku pomiędzy pozwanym a (...) Sp. z o.o. Pozwany nie wywiązał się z warunków umowy, w szczególności nie zwrócił pobranych środków pieniężnych.

Na podstawie umowy przelewu wierzytelności w ramach transakcji sekurytyzacji zawartej pomiędzy powodem a poprzednim wierzycielem w dniu 12 kwietnia 2018 roku powód nabył wierzytelność wobec pozwanego wraz z prawem do naliczania odsetek.

Powód wskazał, że na dochodzoną kwotę składa się kwota 3.240,68 złotych z tytułu niespłaconego kapitału, która wymagalna jest od dnia 23 lipca 2017 roku, kwota 2.656,28 złotych z tytułu niespłaconej prowizji – wymagalna od dnia 23 lipca 2017 roku, kwota 53,71 złotych tytułem odsetek naliczonych przez poprzedniego wierzyciela od kwoty niespłaconego kapitału za okres od dnia występowania zaległości w spłacie do dnia 11 kwietnia 2018 roku według stopy procentowej wskazanej w umowie każdorazowo nie wyższej niż stopa odsetek maksymalnych – data wymagalności 23 lipiec 2017 roku oraz kwota 137,35 złotych tytułem odsetek naliczonych przez powoda od kwoty niespłaconego kapitału od dnia 12 kwietnia 2018 roku do dnia poprzedzającego dzień wniesienia pozwu w niniejszej sprawie według stopy odsetek ustawowych za opóźnienie – data wymagalności 20 listopad 2018 roku.

Powód podkreślił, że przed wniesieniem pozwu przesłał pozwanemu wezwanie do zapłaty, w którym wskazał aktualną kwotę zadłużenia oraz numer rachunku bankowego, na który należało dokonać wpłaty. Jednocześnie powód poinformował pozwanego o możliwości rozłożenia zadłużenia na raty. Pozwany nie zastosował się do powyższego wezwania i nie spłacił zadłużenia.

Postanowieniem z dnia 26 listopada 2018 roku, wydanym w sprawie VI Nc-e (...), Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym i przekazał sprawę do Sadu Rejonowego w Chojnicach.

Nakazem zapłaty z dnia 14 czerwca 2019 roku, wydanym w sprawie I Nc 2378/18 w elektronicznym postępowaniu upominawczym, Sąd Rejonowy w Chojnicach w osobie Referendarza sądowego zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę dochodzoną pozwem i orzekł o kosztach procesu.

W przepisany terminie pozwany – B. D. złożył sprzeciw od nakazu zapłaty wnosząc o oddalenie powództwa w całości. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia oraz zakwestionował wysokość dochodzonego roszczenia oraz nieważność cesji.

W uzasadnieniu wskazał, że z powodem nie miał zawartej umowy, a jeśli brał pożyczki, to oddawał, dlatego też ta kwota była za duża, bo pozwany nie pożyczał tak dużo pieniędzy. Ponadto pozwany wskazał, że nie może być tak, że się pożycza kwotę 2 tysiące złotych a oddaje 6 tysięcy złotych.

W odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty wskazanej w pozwie oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu podtrzymał, że wierzytelność dochodzona przez Powoda w przedmiotowym postępowaniu wynika z braku zapłaty przez Pozwanego należności z tytułu umowy elastycznej pożyczki ratalnej (...), zawartej w dniu 23.08.2016 roku pomiędzy pozwanym a (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. Wobec opóźnień w spłacie poszczególnych rat pożyczki, poprzedni wierzyciel najpierw telefonicznie a później także listownie ponaglał pozwanego do zapłaty pozostałej do spłaty należności. Bezskuteczność powyższych okoliczności spowodowała wypowiedzenie przedmiotowej umowy pożyczkowej w dniu 25.10.2017 roku.

Powód wskazał, że podnoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia jest niezasadny w całości. Przedmiotowa umowa pożyczki została bowiem wypowiedziana przez pożyczkodawcę w dniu 25.10.2017 roku stając się natychmiast wymagalna. Roszczenie stało się zatem wymagalne z dniem 26.10.2017 roku. Zgodnie z aktualnym brzmieniem art. 118 k.c., nadanym ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 roku o zmianie ustawy — kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2018 poz. 1104), jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń zwiniętych z prowadzeniem działalności gospodarczej — trzy lata. Jednakże koniec terminu

przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata (art. 1 pkt. 3 nowelizacji). Ponadto, w myśl dodanego art. 117 § 2<sup>1</sup> k.c., po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi.

Jak wynika z art. 5 ust. 1 ustawy zmieniającej, do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Z art. 5 ust. 4 wynika natomiast, że roszczenia przedawnione przysługujące przeciwko konsumentowi, co do których do dnia wejścia w życie nowelizacji nie podniesiono zarzutu przedawnienia, podlegają z tym dniem skutkom przedawnienia określonym w ustawie zmienianej w art. 1. Ustawa z dnia 13 kwietnia 2018 roku o zmianie ustawy – kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw weszła w życie 9 lipca 2018 roku.

Przyjmując – zgodnie z nowym brzmieniem art. 118 k.c. - że dochodzone pozwem roszczenie uległoby przedawnieniu w dniu 1 stycznia 2021 roku, jak również mając na względzie powołane wyżej przepisy, w związku ze złożeniem przez Powoda pozwu w dniu 20.11.2018 roku dochodzone pozwem roszczenie nie uległo przedawnieniu w żadnej części.

Powód odniósł się również do kwestionowania przez pozwanego wysokości dochodzonego roszczenia jak również braku dowodów na istnienie przedmiotowej wierzytelności, wskazując, że twierdzenia pozwanego są bezzasadne i gołosłowne. Powód złożył bowiem do akt przedmiotowej sprawy szereg dokumentów otrzymanych od poprzednika prawnego wskazanych w pozwie na liście dowodów, złożył przede wszystkim źródłową umowę pożyczki, wniosek o udzielenie pożyczki, wezwanie do zapłaty wraz z wypowiedzeniem umowy, bankowe potwierdzenie wykonania przelewu kwoty udzielonej pożyczki na rachunek Pozwanego. Zatem nie budzi wątpliwości fakt udowodnienia przez Powoda roszczenia dochodzonego w niniejszym postępowaniu.

Odnosząc się natomiast do wysokości dochodzonego roszczenia, powód podniósł, że wszystkie warunki udzielenia pożyczki były Pozwanemu znane, gdyż zapisane zostały na 1 stronie umowy. Zatem pozwany oświadczył podpisując umowę, iż akceptuje jej warunki i zobowiązuje się do wykonywania jej postanowień. Fakt, iż podpisał umowę bez zapoznania się z jej treścią nie może wpływać na jej skuteczność wobec wierzyciela. Dlatego też podpisując umowę bez jej czytania pozwany działał na własne ryzyko, nie zaś na ryzyko wierzyciela. Zachowanie pozwanego polegające na świadomej rezygnacji z zapoznania się z treścią umowy przed jej podpisaniem nie może znajdować ochrony prawnej.

Powód zaznaczył również, że pozwany kwestionując zasadność dochodzonego roszczenia, powinien przedstawić dowody potwierdzające dokonanie wpłat w wysokości oraz terminach zgodnych z harmonogramem spłat, gdyż w aktach sprawy brak jest dowodów świadczących o dokonaniu spłaty pożyczki przez pozwanego w jakiegokolwiek części. Na podstawie art. 6 k.c., art. 232 zdanie pierwsze k.p.c. zaprzeczenie przez pozwanego okolicznościom przytoczonym w pozwie i udowodnionym odpowiednimi dokumentami, bez poparcia tego stanowiska stosownymi przeciwdowodami nie ma wpływu dla oceny zasadności roszczenia Powoda.

Odnosząc się natomiast do zarzutu pozwanego co do nieważności umowy cesji, to powód wskazał, że jest on bezpodstawny. Fakt skutecznego nabycia przez Powoda wierzytelności wobec pozwanego od poprzedniego wierzyciela dochodzonych w niniejszej sprawie potwierdzają okoliczności, a mianowicie w przypadku gdyby nie doszło do skutecznego przeniesienia wierzytelności strona powodowa nie uzyskałaby od poprzedniego wierzyciela danych osobowych pozwanego (m.in. imię i nazwisko, adres, siedziba, numer PESEL, NIP) oraz nie otrzymałaby od poprzedniego wierzyciela dokumentów potwierdzających istnienie zadłużenia pozwanego wobec poprzedniego wierzyciela. Z umowy o przelew wierzytelności jednoznacznie wynika natomiast, iż poprzedni wierzyciel mógł przekazać powyższe dokumenty powodowi tylko jeśli doszłoby do skutecznego przejścia wierzytelności na rzecz powoda. Jeśli pozwany wskaże, iż powyższe dane i dokumenty mogły zostać uzyskane w inny sposób, powinien wskazać w jaki i wykazać tę okoliczność. Ponadto powód podkreślił, że złożył do akt sprawy szereg dokumentów potwierdzających skuteczne nabycie dochodzonych wierzytelności, a mianowicie umowę o przelew wierzytelności zawartą między poprzednim wierzycielem a powodem, wyciąg z wykazu wierzytelności objętych umową o przelew

dotyczący pozwanego, podpisany przez osoby reprezentujące poprzedniego wierzyciela i powoda, zawiadomienie o cesji wierzytelności wobec pozwanego na rzecz powoda oraz oświadczenie o zapłacie ceny.

Powyższy wyciąg, zarówno w formie papierowej oraz elektronicznej jak również zawiadomienie o cesji zawierają dane pozwanego – numer nadany przez poprzedniego wierzyciela, nazwisko i imię (nazwę), dane adresowe, daty i numery dokumentów z których wynikają dochodzone wierzytelności oraz wysokość wierzytelności. W treści wyciągu znajduje się dokładna informacja, iż pochodzi on z wykazu wierzytelności dla umowy o przelew wierzytelności zawartej między poprzednim wierzycielem a powodem. Ponadto wyciąg z załącznika do umowy o przelew został podpisany przez osoby reprezentujące poprzedniego wierzyciela oraz powoda i poświadczony za zgodność z oryginałem przez profesjonalnego pełnomocnika – radcę prawnego i jest dowodem na istnienie oryginalnego zapisu tej treści co złożony wyciąg. Zatem przedłożenie przez powoda wraz z umową o przelew wierzytelności wyciągu z wykazu wierzytelności ze wskazaniem nazwiska pozwanego oraz skierowanie do pozwanego zawiadomienia o cesji na rzecz powoda stwarza domniemanie faktyczne, iż wierzytelność ta została nabyta w ramach cesji i że powód jest uprawniony do jej dochodzenia przed Sądem. Z domniemania faktycznego wynika, że określony fakt może być uznany za ustalony, na podstawie innych ustalonych w toku postępowania faktów oraz w oparciu o zasady doświadczenia życiowego i logicznego myślenia (art. 231 k.p.c.). Ponadto z dokumentów w postaci umowy o przelew wierzytelności, wyciągu z wykazu wierzytelności oraz zawiadomienia o cesji wierzytelności wywieść należy, że umowa cesji jest skuteczna, że powód w wyznaczonym terminie uiścił na rzecz poprzedniego wierzyciela całą cenę i tym samym nabył od poprzedniego wierzyciela określoną pulę wierzytelności, w tym także tę przysługującą dotychczas poprzedniemu wierzycielowi wobec pozwanego.

Wobec powyższego, zdaniem powoda nie ma znaczenia dla wykazania skuteczności nabycia wierzytelności wobec pozwanego fakt, że część treści umowy ramowej przelewu wierzytelności została zakryta. Jak wynika z adnotacji na kserokopii umowy strona powodowa celowo ukryła „dane wrażliwe”, w tym stanowiące tajemnicę przedsiębiorstwa. Zakrycie części postanowień umownych, w tym głównie dotyczących kwestii finansowych związanych z przelewem wierzytelności nie ma wpływu na sytuację prawną pozwanej. To samo dotyczy zagadnienia wykazania faktu spełnienia warunku zawieszającego umowy przelewu, tj. zapłaty przez stronę powodową jako cesjonariusza ceny za nabywane wierzytelności. Nabycie wierzytelności wobec pozwanej potwierdza posiadanie przez stronę powodową dokumentów potwierdzających wysokość zobowiązania pozwanej, zawiadomienie Pozwanego oraz oświadczenie poprzedniego wierzyciela o dokonanej skutecznej cesji wierzytelności. Ponadto, zgodnie z art. 1 I pkt. 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503) przez tajemnicę przedsiębiorstwa rozumie się nieujawnione do wiadomości publicznej informacje techniczne, technologiczne, organizacyjne przedsiębiorstwa lub inne informacje posiadające wartość gospodarczą, co do których przedsiębiorca podjął niezbędne działania w celu zachowania ich poufności.

Postanowieniem z dnia 4 września 2020 roku, wydanym w sprawie I (...), Sąd Okręgowy w (...) sędziów Sądu Rejonowego w (...) od rozpoznania niniejszej sprawy i przekazał ją do rozpoznania do Sądu Rejonowego w (...).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 sierpnia 2016 roku pozwany B. D. zawarł z (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. umowę elastycznej pożyczki ratalnej (...). Całkowita kwota pożyczki, która została udzielona przez pożyczkodawcę pożyczkobiorcy wynosiła 5.000,00 złotych, natomiast całkowita kwota do zapłaty, która oznaczała sumę całkowitego kosztu pożyczki i całkowitej kwoty pożyczki wynosiła 9.787,28 złotych. Całkowity koszt pożyczki, czyli wszelkie koszty, jakie pożyczkobiorca był zobowiązany ponieść w związku z pożyczką opiewał na sumę 4.787,28 złotych i obejmował prowizję w wysokości 4.250,00 złotych oraz odsetki w wysokości 537,28 złotych.

Pożyczkobiorca – B. D. - zobowiązał się spłacić pożyczkę w 24 miesięcznych ratach, każda w wysokości 407,80 złotych. Termin spłaty pierwszej raty pożyczki ustalono na dzień 23 września 2016 roku, zaś kolejnych raty na dzień 23 dnia każdego miesiąca. Termin spłaty ostatniej raty pożyczki ustalono natomiast na dzień 23 sierpnia 2018 roku.

Integralną częścią umowy były załączniki w postaci tabeli opłat i prowizji oraz wzoru oświadczenia o odstąpieniu od umowy.

dowód: skrócony wniosek o pożyczkę k. 48 – 50, umowa pożyczki z dnia 23 sierpnia 2016 roku k. 51 – 52, potwierdzenie wykonania transakcji płatniczej k. 54.

W związku z niewiązaniem się przez pozwanego ze zobowiązań dotyczących warunków spłaty pożyczki, pożyczkodawca – (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. sporządził pismo oznaczone datą 25 października 2017 roku, zawierające oświadczenie o wypowiedzeniu umowy elastycznej pożyczki ratalnej i wzywające do uregulowania całkowitej kwoty pożyczki wraz z należnymi kosztami wynikającymi z umowy w tym prowizją oraz odsetkami umownymi w wysokości 6.025,54 zł w trybie natychmiastowym. Jednocześnie pożyczkodawca poinformował, że zgodnie z treścią zawartej umowy w przypadku zaległości, ma prawo naliczać odsetki za nieterminową płatność w wysokości wskazanej w umowie.

dowód: wezwanie do zapłaty wraz z wypowiedzeniem umowy elastycznej pożyczki ratalnej k. 53.

W dniu 12 kwietnia 2018 roku pożyczkodawca – (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. zawarł z powodem – (...), reprezentowanym przez osoby upoważnione do działania w imieniu funduszu w zakresie procesu inwestycyjnego, umowę przelewu wierzytelności w ramach transakcji sekurytyzacji, na podstawie której cedent zbył na cesjonariusza wierzytelności wynikające z umów pożyczek gotówkowych (kredytów konsumenckich) zawartych pomiędzy dłużnikami a zbywcą działającym jako pożyczkodawca, określonymi w załączniku nr 3 i 4 do umowy.

Na podstawie tej umowy powód nabył wierzytelność wobec pozwanego w wysokości 5.950,67 złotych, która obejmowała kapitał w wysokości 3.240,68 złotych, prowizję w wysokości 2.656,28 złotych oraz odsetki w wysokości 53,71 złotych.

dowód: umowa przelewu wierzytelności w ramach transakcji sekurytyzacji z dnia 12 kwietnia 2018 roku wraz z załącznikiem k. 21 – 31, pełnomocnictwo k. 33 – 34, akt notarialny k. 35 – 35v, pełnomocnictwo ogólne k. 36 – 37.

Powód sporządził pismo datowane na dzień 18 kwietnia 2018 roku, którym wezwał pozwanego do zapłaty z ostrzeżeniem o możliwości skierowania sprawy do Sądu oraz przekazaniem informacji do banku.

W piśmie tym powód wskazał, że zadłużenie, które nabył na podstawie umowy zawartej w dniu 12 kwietnia 2018 roku wynika z umowy zawartej z (...) sp. z o.o. z dnia 23 sierpnia 2016 roku, wynosi 5.958,75 złotych i obejmuje kapitał w wysokości 3.240,68 złotych, odsetki umowne (naliczone przez zbywcę) w wysokości 53,71 złotych, odsetki naliczone do 25 kwietnia 2018 roku w wysokości 8,08 zł i koszty naliczone przez zbywcę w wysokości 2.656,28 złotych.

dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 18 kwietnia 2018 roku k. 47.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo w niniejszej sprawie należało uwzględnić w części.

Nie ulega wątpliwości, że dochodzona w niniejszej sprawie wierzytelność wynika z umowy pożyczki zawartej między pozwanym a poprzednikiem prawnym powoda, którą powód nabyła na podstawie umowy przelewu wierzytelności w ramach transakcji sekurytyzacji z dnia 12 kwietnia 2018 roku.

Zanim jednak Sąd przystąpi do rozważenia zasadności i wysokości roszczenia powoda, to z uwagi na fakt, że pozwany B. D. podniósł zarzut przedawnienia, to Sąd zobligowany był rozważyć w pierwszej kolejności zasadność tego zarzutu.

W dniu 9 lipca 2018 roku weszły w życie zmiany wprowadzone do kodeksu cywilnego ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 1104), które znowelizowały przepisy dotyczące przedawnienia, a mianowicie m.in. skróciły okresy przedawnienia oraz wprowadziły

automatyczne badanie przedawnienia przez sąd w sprawach wytoczonych przeciwko konsumentom. Przy czym zgodnie z treścią art. 5 cytowanej ustawy do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Jeżeli zgodnie z ustawą zmienianą w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Jeżeli jednak przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu. Jednakże do przysługujących konsumentowi roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, których terminy przedawnienia są określone w art. 118 i art. 125 § 1 ustawy zmienianej w art. 1, stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu dotychczasowym. Przy czym roszczenia przedawnione przysługujące przeciwko konsumentowi, co do których do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy nie podniesiono zarzutu przedawnienia, podlegają z tym dniem skutkom przedawnienia określonym w ustawie zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.

Ustawodawca wprowadził również do porządku prawnego art. 117 § 2<sup>1</sup> kc, który stanowi, że po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. Podkreślić przy tym należy, że przepis ten stosuje się także do roszczeń przedawnionych przysługujących przeciwko konsumentowi, co do których do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy nie podniesiono zarzutu przedawnienia (art. 5 ust. 4 Ustawa o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 13 kwietnia 2018 roku (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104)).

Z powyższego wynika zatem, że jeśli wierzyciel będący przedsiębiorcą występuje z pozwem przeciwko konsumentowi, sąd ma obowiązek z urzędu – czyli bez zarzutu, czy wniosku ze strony konsumenta - zbadać, czy dług jest przedawniony i jeśli doszło do przedawnienia – powództwo co do zasady oddalić. Nie ograniczono bowiem zastosowania przepisów nowych do spraw wszczętych po dniu 9 lipca 2018 roku.

Należy również mieć na uwadze treść art. 118 kc, który stanowi, że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, a jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, to bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 kc). Czyli w okolicznościach, o których mowa w art. 120 § 1 zd. 2 kc, datę początku biegu przedawnienia określa się przez dodanie do daty zawarcia umowy najkrótszego czasu, jaki w konkretnych okolicznościach był potrzebny wierzycielowi dla dokonania wezwania dłużnika do wykonania zobowiązania, oraz czasu, jaki jest potrzebny dłużnikowi, działającemu z należytą starannością, aby mógł spełnić świadczenie wykonując to zobowiązanie.

Ponadto bieg przedawnienia przerywa się również, m.in. przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123 § pkt 1 k.c.) oraz przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której przysługuje (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, przy czym w razie przerwania przedawnienia w sposób wskazany w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., biegnie ono na nowo dopiero po zakończeniu postępowania (art. 124 k.c.). Bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu w przypadkach wskazanych w art. 121 k.c.

Przy obliczaniu terminu przedawnienia należy także zwrócić uwagę na przepis art. 112 zd. 1 k.c., który stanowi, że termin oznaczony w tygodniach, miesiącach lub latach kończy się z upływem dnia, który nazwą lub datą odpowiada początkowemu dniowi terminu, a gdyby takiego dnia w ostatnim miesiącu nie było – w ostatnim dniu tego miesiąca.

W przedmiotowej sprawie niewątpliwym jest, że roszczenie powoda, jak również poprzednika prawnego powoda, ma charakter majątkowy i jest związane z działalnością gospodarczą powoda i poprzednika prawnego powoda. Należy przy tym zauważyć, że o związku roszczenia z prowadzeniem działalności gospodarczej powinny decydować okoliczności istniejące w chwili powstania roszczenia, przy czym bez znaczenia dla tej kwalifikacji pozostaje, czy roszczenie powstało w relacji obustronnie profesjonalnej, czy też profesjonalista (przedsiębiorca) występuje tylko po jednej stronie stosunku prawnego, wystarczy, iż podmiotem gospodarczym jest osoba występująca z roszczeniem (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 listopada 2012 roku, w sprawie I ACa 674/12).

Z zaferowanego w sprawie materiału dowodowego wynika, że pozwany zawarł z poprzednikiem prawnym powoda umowę pożyczki w dniu 23 sierpnia 2016 roku na okres 24 miesięcy. Natomiast z uzasadnienia pozwu wynika, że roszczenie wobec pozwanego stało się wymagalne z dnia 23 lipca 2017 roku. Zatem, skoro pozew został wniesiony do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie celem rozpoznania sprawy w elektronicznym postępowaniu upominawczym, w dniu 20 listopada 2018 roku, to w tym dniu nastąpiła przerwa biegu przedawnienia. Należy również zauważyć, że nawet gdyby roszczenie nie stało się wymagalne w dacie wskazanej w uzasadnieniu pozwu, a z chwilą upływu terminu trwania umowy, czyli z dniem 23 lipca 2018 roku, to roszczenie nie uległo przedawnieniu albowiem od momentu wymagalności roszczenia do momentu złożenia pozwu nie upłynął okres 3 lat. Dlatego też, zdaniem Sądu, zarzut pozwanego B. D. co do przedawnienia roszczenia nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu chybiony jest również zarzut pozwanego co do legitymacji procesowej czynnej powoda.

W judykaturze i doktrynie przyjmuje się na ogół, że legitymacja procesowa jest właściwością podmiotu, w stosunku do którego sąd może rozstrzygnąć o istnieniu, albo nieistnieniu indywidualno - konkretnej normy prawnej przytoczonej w powództwie. Wobec faktu, iż legitymacja procesowa stanowi przesłankę materialnoprawną, sąd dokonuje oceny w zakresie jej istnienia w chwili orzekania co do istoty. Brak legitymacji procesowej zarówno czynnej, jak i biernej, prowadzi do wydania wyroku oddalającego powództwo.

W zakresie wykazania swojej legitymacji czynnej, ciężar dowodu spoczywał na stronie powodowej. Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że powódka nie wykazała, iż posiada legitymację procesową czynną, co Sąd zobowiązany był zbadać z urzędu, niezależnie od podniesionego przez pozwanego zarzutu.

Wprawdzie należy zgodzić się ze stanowiskiem pozwanego wskazanym w uzasadnieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty, że z powodem nie zawierał on żadnej umowy pożyczki, należy jednak zauważyć, że roszczenie powoda wynikało z faktu nabycia wierzytelności wobec pozwanego od pożyczkodawcy, na podstawie umowy przelewu wierzytelności w ramach transakcji sekurytyzacji.

W ocenie Sądu, analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że powód wykazał, iż posiada legitymację procesową czynną.

Powód przedłożył bowiem nie tylko wniosek pozwanego o zawarcie umowy z poprzednikiem prawnym powoda – (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., jak również samą umowę pożyczki, podpisaną przez pozwanego, ale także umowę przelewu wierzytelności wraz z załącznikiem oraz dokumenty, z których wynika, że podmioty zawierające umowę przelewu wierzytelności były należycie reprezentowane, a w konsekwencji, że doszło do przeniesienia wierzytelności na powódkę.

W konsekwencji uznać należy, że powód wykazał skuteczne nabycie wierzytelności w stosunku do pozwanego wynikające z umowy elastycznej pożyczki ratalnej (...) w dniu 23 sierpnia 2016 roku. Natomiast pozwany nie zaferował, w toku niniejszego procesu, żadnego dowodu na okoliczność nieważności umowy przelewu wierzytelności, jak również nie podał żadnych argumentów uzasadniających swoje stanowisko. Niewątpliwym natomiast jest, że zgodnie z treścią art. 6 kc, to na stronie pozwanej spoczywał ciężar wykazania nieważności umowy cesji, skoro z okoliczności tej wywodził on dla siebie określone skutki prawne.

Wobec powyższego, skoro powód wykazał zasadność dochodzonego roszczenia, to koniecznym było rozważenie jego wysokości albowiem pozwany również w tym zakresie kwestionował powództwo powoda.

W przedmiotowej sprawie podstawą roszczenia powoda jest nabyta na podstawie umowy przelewu - wierzytelność wynikająca z umowy pożyczki z dnia 23 sierpnia 2016 roku, na podstawie której pozwany otrzymał od poprzednika prawnego – (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. - do dyspozycji kwotę 5.000,00 złotych. Przy czym z treści umowy pożyczki wynika, że całkowita kwota do zapłaty przez pozwanego wynosiła 9.787,28 złotych i obejmowała ona całkowity koszt pożyczki, czyli wszelkie koszty, jakie pożyczkobiorca był zobowiązany ponieść w związku z pożyczką, czyli prowizję w wysokości 4.250,00 złotych oraz odsetki w wysokości 537,28 złotych. Niewątpliwym jest również, że pożyczkobiorca – B. D. - zobowiązał się spłacić kwotę 9.787,28 złotych w 24 miesięcznych ratach, każda w wysokości po 407,80 złotych, a termin spłaty pierwszej raty ustalono na dzień 23 września 2016 roku, zaś ostatniej raty na dzień 23 sierpnia 2018 roku. Z treści umowy pożyczki wynika nadto, że integralną częścią umowy były załączniki w postaci tabeli opłat i prowizji oraz wzoru oświadczenia o odstąpieniu od umowy.

Zgodnie z treścią art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wówczas wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w tym również roszczenie o zaległe odsetki. Podkreślić należy, że warunkiem skutecznej cesji wierzytelności jest istnienie tego prawa. Zatem strona wywodząca swoje roszczenie z umowy cesji wierzytelności musi wykazać, że roszczenie w takiej konkretnej wysokości przysługiwało podmiotowi od którego ją nabył.

W myśl art. 720 k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem. Zatem przy umowie pożyczki, głównymi świadczeniami stron są, po stronie pożyczkodawcy udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu, a ze strony pożyczkobiorcy, zwrot tych środków. Przy czym, zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, którą Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela, pojęcie "głównych świadczeń stron" (art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 2. k.c.) należy interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2004 roku, I CK 635/03, z dnia 10 lipca 2014 roku, I CSK 531/13). Oznacza to, że pozostałe świadczenia, w tym wynagrodzenie pożyczkodawcy są świadczeniami ubocznymi, do których jak najbardziej ma zastosowanie przepis art. 385<sup>1</sup> k.c.

Umowa pożyczki została ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że co do zasady może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną.

W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie. Co do zasady formę wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału stanowią odsetki, ewentualnie zapłata prowizji. Istotnym jest również, że umowa pożyczki, sformułowana zgodnie z zasadami uczciwego i rzetelnego obrotu na rynku kapitałowym, powinna jasno określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Dlatego też za niedozwolone klauzule umowne, w świetle art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., należy uznać te postanowienie umowne, które pod postacią opłaty pobieranej formalnie na poczet pokrycia kosztów konkretnych czynności, w rzeczywistości stanowią dla pożyczkodawcy źródło dodatkowego zysku, ukryte przed konsumentem, pozwalającego mu omijać przepisy dotyczące wysokości odsetek maksymalnych oraz niedopuszczalności kary umownej za niespełnienie świadczenia pieniężnego (art. 483 § 1 k.c.).

Z powyższego wynika zatem, że w procesie związanym z wykonaniem umowy pożyczki powód jest zobowiązany udowodnić, że strony zawarły umowę tej kategorii, a także, że przeniósł na własność biorącego pożyczkę określoną w umowie ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku. Dopiero bowiem w razie przedstawienia przez stronę



powodową konkretnych dowodów na okoliczność istnienia i wysokości wierzytelności, biorący pożyczkę powinien wykazać wykonanie swego świadczenia w postaci zwrotu tej samej ilości pieniędzy albo tej samej ilości rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Wówczas bowiem konkretyzuje się w stosunku do pozwanego ciężar dowodowy wynikający z treści art. 6 k.c., którego procesowym odpowiednikiem jest art. 232 k.p.c. Dlatego też powód już w pozwie powinien przedstawić dowody wskazujące na zasadność i wysokość dochodzonej należności, umożliwiając stronie pozwanej ich weryfikację i odniesienie się do nich stosownie do stanu sprawy.

Ponadto, skoro w przedmiotowej sprawie bezspornym jest, że poprzednik prawny powoda posługiwał się standardowym formularzem umowy pożyczki, to w toku niniejszego procesu, powinien on również wykazać, że warunki umowy, które stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary i powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, były indywidualnie negocjowane, jak również, że konsument miał wpływ na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej oraz, że przy zawarciu umowy z konsumentem poprzednik prawny powoda - przedsiębiorca - prawidłowo wykonał ciążące na nim obowiązki informacyjne. Należy również podkreślić, że sam fakt, iż niektóre aspekty warunku lub jeden szczególny warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, pod warunkiem, że ogólna ocena umowy wskazuje na to, iż została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej.

Badanie powyższych okoliczności ma istotne znaczenie także z uwagi na treść art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, który stanowi, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków, jak również treści art. 385<sup>1</sup> k.c. według, którego postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Przepis ten reguluje zatem kwestie związane z niedozwolonymi postanowieniami umownymi (które w literaturze przedmiotu zwane są także "klausulami abuzywnymi", "postanowieniami nieuczciwymi", "postanowieniami niegodziwymi") oraz skutki wprowadzenia ich do umowy z udziałem konsumentów. Zatem ratio legis przepisu art. 385<sup>1</sup> k.c. jest ochrona konsumenta jako słabszego uczestnika obrotu w relacjach z przedsiębiorcą - profesjonalistą w danej dziedzinie.

W judykaturze uznaje się, iż pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Biul. SN 2005, Nr 11, poz. 13 oraz z dnia 3 lutego 2006 roku, I CK 297/05, Biul. SN 2006, nr 5-6, poz. 12, z dnia 27 października 2006 roku, I CSK 173/06, Lex nr 395247). Dlatego też dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone, pamiętając jednocześnie podczas dokonywania kontroli o tym, że każdorazowo istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi.

Należy przy tym podkreślić, że zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, którą Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela, oceny nieuczciwego charakteru postanowienia wzorca umownego w ramach kontroli abstrakcyjnej, pod kątem przesłanek określonych w art. 385<sup>1</sup> § 1 kc, dokonać można za pomocą tzw. testu przyzwoitości (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z 19 marca 2007 roku, III SK 21/06, z 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12). Polega to na zbadaniu, czy oceniane postanowienie wzorca jest sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów, jaki należy zrekonstruować w warunkach gospodarki wolnorynkowej oraz jak wyglądałyby prawa lub obowiązki

konsumenta w braku takiej klauzuli. Jeżeli konsument, na podstawie ogólnych przepisów byłby w lepszej sytuacji, gdyby konkretnego postanowienia wzorca nie było, przyjmuje się, że ma ono charakter nieuczciwy. Ponadto umowa jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, jeśli wykracza przeciw uznanym w społeczeństwie zasadom moralnym lub przyjętej w obrocie uczciwości, natomiast przedsiębiorca będzie działał nieuczciwie, tj. wbrew dobrym obyczajom, gdy sporządzone przez niego klauzule umowne będą godzić w równowagę stosunku prawnego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 kwietnia 2013 roku, VI ACa 1571/12 LEX nr 1339417).

Wątpliwości Sądu dotyczyły kwestii związanej z pozycją całkowitego kosztu pożyczki, który składał się na całkowitą kwotę do zapłaty, w zakresie zasadności, jak i wysokości prowizji ustalonej na kwotę 4.250,00 złotych.

Niewątpliwym jest, że przedłożona przez powoda umowa elastycznej pożyczki ratalnej z dnia 23 sierpnia 2016 roku, z której wywodził on swoje roszczenie nabyte na podstawie umowy przelewu wierzytelności, stanowił wzorzec umowy. Zatem, to na powodzie spoczywał ciężar wykazania okoliczności związanych z dopełnieniem obowiązku informacyjnego pożyczkobiorcy w zakresie tej pozycji, jak również, że poprzednik prawny powoda – pożyczkodawca ustalił indywidualnie treść umowy z pożyczkobiorcą – B. D., w szczególności w zakresie kwestii związanych z zasadnością i wysokością prowizji.

W ocenie Sądu, powód nie dopełnił ciążącego na nim obowiązku, albowiem nie zaoferował w toku niniejszego procesu żadnego materiału dowodowego, jak również nie odniósł się do tych okoliczności w trakcie niniejszego procesu. Podnoszenie natomiast w odpowiedzi na sprzeciw okoliczności, że pozwany miał możliwość zapoznania się z treścią niniejszej umowy absolutnie nie świadczy i nie przesądza o tym, aby miał on jakikolwiek wpływ na treść niniejszego stosunku prawnego.

Z powyższego wynika zatem w sposób jednoznaczny, że pozwany – B. D. nie miała wpływu na treść umowy, za wyjątkiem wysokości kwoty pożyczki, jak również aby powód negocjował z nim, czy też informował pozwanego o dodatkowym postanowieniu umowy w postaci prowizji, w szczególności w zakresie sposobie ustalenia wysokości tej dodatkowej opłaty i czego ona dotyczy.

Analiza postanowienia umowy pożyczki z dnia 23 sierpnia 2016 roku w zakresie prowizji prowadzi również do wniosku, że jest to warunek nieuczciwy w myśl art. 3 Dyrektywy Rady 93/13/EWG oraz art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich albowiem postanowienie to nie tylko nie zostało wynegocjowane indywidualnie pomiędzy stronami, ale przede wszystkim stoi w sprzeczności z wymogami dobrej wiary oraz powoduje znaczącą nierównowagę wynikającą z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Dlatego też, zdaniem Sądu, postanowienie to kształtują prawa i obowiązki pozwanego – konsumenta – B. D. - w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza jego interesy, z uwagi na wysokość tej opłaty w stosunku do faktycznie udzielonej pozwanemu do dyspozycji kwoty tytułem pożyczki, co powoduje, że stanowią one również klauzule niedozwolone - abuzywne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c.

Niewątpliwym bowiem jest, że prowizja stanowi 85% kwoty faktycznie udostępnionej pozwanemu do dyspozycji z tytułu umowy pożyczki. W konsekwencji spowodowało to, że pozwany na podstawie tej umowy pożyczki otrzymał do dyspozycji kwotę 5.000,00 złotych i już w momencie otrzymania tej kwoty zaciągnął zadłużenie na kwotę 9.787,28 złotych.

Z powyższego wynika zatem, że pożyczkodawca podejmując decyzję o udzieleniu pożyczki pozwanemu, jednocześnie zdecydował o poniesieniu ryzyka z tego tytułu, którego to ryzyka nie miał prawa przenieść na pozwanego B. D., a uczynił to. Ponadto obciążenie pożyczkobiorcy dodatkowymi opłatami, związanymi ze zwiększonym ryzykiem, w wysokości zbliżonej do kwoty faktycznie przekazanej pozwanemu tytułem pożyczki nie znajduje uzasadnienia ani w kosztach prowadzonej przeciętnej działalności gospodarczej, ani w kosztach zawierania umowy pożyczki. Istotnym jest również, że poprzednik prawny powoda jako profesjonalista pożyczkodawca, nie może korzystać z ewentualnej nieświadomości, braku wiedzy osób zaciągających pożyczki, których nieświadomość pragnie wykorzystać i na podstawie tego dochodzić rażąco wygórowanych kwot obsługi tego zadłużenia czy w ogóle samych kosztów

udzielenia pożyczki, które pozostają w całkowitym oderwaniu od samej kwoty kapitału pożyczki. Nie bez znaczenia jest również okoliczność, że powód w toku niniejszego procesu, nie wykazał w jaki sposób poprzednik prawny powoda – (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. - ustalił wysokość tego wynagrodzenia prowizyjnego, które stanowi ponad 85% faktycznie udzielonej pozwanemu do dyspozycji kwoty pożyczki.

Wprawdzie treść art. 353<sup>1</sup> k.c., pozwala stronom zawierającym umowę ułożyć stosunek prawny według swego uznania. Jednakże ta swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega ona ograniczeniom, a mianowicie treść i cel tego stosunku zobowiązaniowego nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Tymczasem wskazane zapisy postanowień umowy, w ocenie Sądu, są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i kształtują obowiązki drugiej strony umowy (pożyczkobiorcy – pozwanej) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem określone przez stronę powodową koszty, zdaniem Sądu, nie mają jakiegokolwiek uzasadnienia i powiązania ekonomicznego z rzeczywiście poniesionymi kosztami. Nie oznacza to, że Sąd kwestionuje uprawnienia pożyczkodawcy do pobierania od pozwanego – jako klienta – pewnych dodatkowych opłat. Jednakże, zdaniem Sądu, opłaty takie winny być ustalone na rozsądnym poziomie i nie mogą godzić w interesy konsumenta. Dlatego też zakres kosztów związanych z wynagrodzeniem prowizyjnym, determinujący jego wysokość, powinien zostać przedstawiony w pozwie w taki sposób, aby w świetle doświadczenia życiowego oraz logiki nie budzić żadnych wątpliwości. Pobierana opłata nie może bowiem stanowić kary.

W ocenie Sądu, powyższe okoliczności jednoznacznie świadczą o tym, że poprzednik prawny powoda – pożyczkodawca - wykorzystując swoją pozycję profesjonalisty, ukształtował wzorzec umowy, na który zresztą strona pozwana nie miała żadnego wpływu, w taki sposób, że wprowadza do niego konstrukcję prawną, która prowadzi do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku prawnego, w tym wypadku konsumenta.

Wprawdzie na gruncie przepisów ustawy o kredycie konsumenckim, możliwe jest obciążenie konsumenta kosztami związanymi z udzieleniem pożyczki. kwestia ta uregulowana jest w treści art. 5 pkt 6 cytowanej ustawy, który stanowi, że na całkowity koszt kredytu składają się wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności między innymi, prowizje, opłaty czy też koszty usług dodatkowych. Należy jednak zauważyć, że sama dopuszczalność obciążenia pożyczkobiorcy tymi dodatkowymi opłatami nie oznacza, że mogą być one ustalona przez pożyczkodawcę w sposób dowolny, całkowicie oderwany od kosztów jakie faktycznie poniósł w związku z udzieleniem konsumentowi pożyczki.

Dlatego też tymi dodatkowymi kosztami czy to w postaci wynagrodzenia prowizyjnego, czy też dodatkowymi usługami, jakimi pożyczkodawca może obciążyć pożyczkobiorcę, może być wyłącznie taka prowizja lub koszty dodatkowych usług, które służą pokryciu rzeczywistych kosztów poniesionych przez pożyczkodawcę. Nie może mieć bowiem miejsca przypadek, w którym konsument zostaje obciążony nadmiernymi, a wręcz nawet rażąco wygórowanymi kosztami, nijak nieprzystającymi do rzeczywistych wydatków ponoszonych w tym zakresie. Istotnym jest również, że pożyczkodawca w przypadku naliczenia tych dodatkowych opłat lub prowizji, zgodnie z treścią art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., jest obowiązany wykazać zasadność ich pobrania w naliczonej przez siebie wysokości. Winien w związku z tym wskazać czytelne kryteria jakie legły u podstaw obliczenia tych dodatkowych usług i prowizji, ze wskazaniem w szczególności jakie czynności kosztochłonne musiały zostać podjęte w związku z czynnością, za którą pobierana jest opłata.

W ocenie Sądu, analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie świadczy o tym, że poprzednik prawny powoda – pożyczkodawca arbitralnie narzucił pozwanemu zawyżony taryfikator opłat, kierując się w tej sferze wyłącznie własnym partykularnym interesem. Natomiast powód, który nabył wiarygodność wobec pozwanego i który wszedł w prawa i obowiązki pożyczkodawcy, winien wykazać w toku niniejszego procesu zasadność naliczenia tej opłaty prowizyjnej w wysokości wskazanej w umowie pożyczki, która stanowiła podstawę dochodzonego roszczenia.

W ocenie Sądu, powód nie wykazał aby wprowadzenie przez pożyczkodawcę prowizji w określonej w umowie wysokości, z jednej strony było zgodne z dobrymi obyczajami i uczciwą praktyką kupiecką, a z drugiej strony nie naruszało interesu pozwanej jako konsumenta w sposób rażący.

Wprawdzie ustawodawca w treści art. 36a ust. 1 i 2 ustawy o kredycie konsumenckim uregulował maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu. Jednakże definicji pozaodsetkowych kosztów kredytu nie sposób interpretować w oderwaniu od definicji całkowitego kosztu kredytu, która została zaczerpnięta z art. 3 lit. g dyrektywy 2008/48/WE. Ponadto zgodnie z dyrektywą 2008/48/WE "całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta" oznacza wszystkie koszty łącznie z odsetkami, prowizjami, podatkami oraz wszelkimi innymi opłatami, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, które to koszty znane są kredytodawcy, z wyjątkiem kosztów notarialnych.

W świetle tej definicji należy zatem rozumieć pojęcie pozaodsetkowych kosztów kredytu, które nie jest terminem znanym dyrektywie 2008/48/WE. Pozaodsetkowe koszty kredytu powinny więc oznaczać wszelkie opłaty niebędące odsetkami, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt konsumencki, a ponadto znane są kredytodawcy, a ich poniesienie jest konieczne (niezbędne) do uzyskania kredytu lub do uzyskania kredytu na oferowanych warunkach. W konsekwencji pozaodsetkowe koszty kredytu nie mogą obejmować kosztów i opłat z tytułu nieterminowej spłaty kredytu konsumenckiego (np. opłat windykacyjnych), takie opłaty i ich wysokość nie są bowiem znane kredytodawcy w chwili udzielenia kredytu. Jedynie taka interpretacja definicji pozaodsetkowych kosztów kredytu pozwala na osiągnięcie pewnej spójności co do znaczenia poszczególnych pojęć ustawy dotyczących kosztów kredytu konsumenckiego (tymi pojęciami są następujące definicje: pozaodsetkowe koszty kredytu, całkowity koszt kredytu, całkowita kwota kredytu i całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta).

W konsekwencji suma pozaodsetkowych kosztów kredytu oraz odsetek powinna być równa całkowitemu kosztowi kredytu, z tym jednakże zastrzeżeniem, że pozaodsetkowy koszt kredytu obejmuje także opłaty notarialne, podczas gdy opłat tych nie wlicza się do całkowitego kosztu kredytu.

Dodatkowo ustawodawca wyraźnie zaznacza, że kredytodawcy nie należą się pozaodsetkowe koszty kredytu w wysokości przekraczającej limit ustalony w oparciu o wzór wskazany w ust. 1 lub przekraczającej całkowitą kwotę kredytu. Artykuł 36a wyznacza maksymalny poziom pozaodsetkowych kosztów kredytu, które kredytodawca może naliczyć konsumentowi, któremu udziela kredytu konsumenckiego.

W przedmiotowej sprawie pozaodsetkowe koszty pożyczki określone w umowie mieszczą się w limicie określonym w art. 36a ukk, jednakże nie wyłącza to możliwości ich prawnej analizy także przez pryzmat innych norm prawa cywilnego, w szczególności art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Istotnym jest bowiem, że celem regulacji określonych w ustawie o kredycie konsumenckim jest ochrona konsumentów przed nadmiernym obciążaniem ich kosztami udzielonych kredytów, a nie przyznawanie pożyczkodawcy uprawnienia do naliczania opłat w maksymalnej przewidzianej przez tą ustawę wysokości bez względu na to czy poniósł on jakiegokolwiek koszty związane z zawarciem umowy pożyczki. Zasadność obciążenia pożyczkobiorcy taką opłatą musi być bowiem każdorazowo podyktowana ściśle określonymi kosztami i względami związanymi z procesem zawarcia konkretnej umowy pożyczki, na przykład wysokością kosztów utrzymania biura w którym została zawarta, kosztami dojazdu do klienta, itp. (por. wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 27 września 2017 roku, sygn. akt II Ca 1122/17, wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 2 lutego 2018 r. sygn. akt II Ca 43/18, wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 31 stycznia 2019 roku, I Ca 30/19, wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 10 lipca 2019 roku, III Ca 630/19, wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 7 lutego 2019 roku, III Ca 1426/18).

Wobec powyższego, w ocenie Sądu, sama okoliczność, że postanowienia umowne dotyczące wynagrodzenia prowizyjnego mieszczą się w granicach pozakodeksowych kosztów kredytu, nie jest wystarczająca do tego aby uznać je za wiążące pożyczkobiorcę, skoro w świetle art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. zostały one uznane za niedozwolone klauzule umowne.

Wątpliwości Sądu dotyczyły również wskazanej w uzasadnieniu pozwu daty wymagalności roszczenia określonego na dzień 23 lipca 2017 roku.

Z zaoferowanego bowiem przez powoda, w niniejszej sprawie, materiału dowodowego w postaci wezwania do zapłaty wraz z wypowiedzeniem umowy elastycznej pożyczki ratalnej wystawionego przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.

adresowanego do pozwanego B. D. wynika, że pismo to zostało wystawione dnia 25 października 2017 roku, a zatem po dacie wymagalności roszczenia wskazanej w uzasadnieniu pozwu. Ponadto powód nie wykazał, w toku niniejszego procesu, aby pismo to faktycznie zostało skutecznie doręczone pozwanemu. Dlatego też Sąd powziął wątpliwości co do rzeczywistej daty wymagalności roszczenia. Wprawdzie okoliczność ta nie miała wpływu na zasadność powództwa, ale na jego wysokość w zakresie roszczeń odsetkowych.

Zatem, skoro Sąd uznał, że powód jako następca prawny pożyczkodawcy – (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., nie wykazał w toku niniejszego procesu aby roszczenie w zakresie prowizji nie było postanowieniem abuzywnym, to nie wiązało ono pożyczkobiorcę.

Dlatego też w konsekwencji powyższych rozważań, Sąd uznał, że kwota w wysokości 1.593,72 złotych (4.250,00 zł – 2.656,28 zł), zaliczona przez poprzednika prawnego na poczet prowizji, powinna zostać zaliczona na poczet roszczenia głównego. Oznacza to, że kwotę niespłaconego kapitału w wysokości 3.240,68 złotych należało pomniejszyć o wpłaty zaliczane na poczet prowizji. Dlatego też Sąd uwzględnił roszczenie strony powodowej jedynie w zakresie kwoty 1.646,96 złotych (3.240,68 złotych – 1.593,72 złotych), oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Pozwany – B. D. nie wykazał bowiem w toku niniejszego procesu aby uregulował w całości zobowiązanie na rzecz poprzednika prawnego powoda, mimo że zgodnie z treścią art. 6 kc, to na nim spoczywał ciężar wykazania tej okoliczności.

O odsetkach Sąd orzekł na mocy art. 481 kc i art. 482 kc .

Z uwagi na fakt, że powód nie przedłożył żadnego harmonogramu spłaty roszczenia przez pozwanego, wysokości i terminów uiszczanych rat, jak również nie wykazał daty wymagalności roszczenia wskazanej w uzasadnieniu pozwu, to Sąd nie uwzględnił roszczenia powoda w zakresie odsetek naliczonych przez poprzedniego wierzyciela w wysokości 53,71 złotych, jak również przez powoda od niespłaconego kapitału w wysokości 137,35 złotych.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 100 kpc, który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

W przedmiotowej sprawie niewątpliwym jest, że roszczenie strony powodowej zostało uwzględnione jedynie w części, a mianowicie w 27%.

Koszty procesu po stronie powodowej wyniosły kwotę 2.067,00 złotych i obejmują one opłatę od pozwu w wysokości 250,00 złotych, opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 złotych oraz wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w wysokości 1.800,00 złotych, zgodnie z treścią § 2 pkt 4 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804), tj. z dnia 3 stycznia 2018 roku (Dz.U. z 2018 r. poz. 265).

Zatem skoro powód wygrał proces w 27%, to zasadnym było zasądzić od pozwanego B. D. tytułem kosztów procesu kwotę 558,09 złotych (2.067,00 zł x 27%).